

Można żądać odszkodowania za utratę wartości pojazdu

Samochody powypadkowe

- Właściciel samochodu powypadkowego ma prawo do odszkodowania za utratę jego wartości
- Firmy ubezpieczeniowe niechętnie wypłacają odszkodowania za utratę wartości pojazdu, który ma więcej niż trzy lata
- Biegły sądowy może pomóc w oszacowaniu kwoty, o jaką pojazd powypadkowy z stracił na wartości

Sąd Najwyższy uznał w uchwale z 2001 roku, że odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie. Niewielu poszkodowanych jednak wie o możliwości uzyskania takiej rekompensaty.

Niechętni ubezpieczyciele

Kodeks cywilny stanowi, że osoba obowiązana do naprawienia szkody ma obowiązek wypłacić odszkodowanie, które pokryje wszelkie normalne następstwa szkody.

Jeśli ubezpieczyciel stwierdzi, że miała miejsce szkoda polegająca na utraconej wartości handlowej, to powinien tę kwotę uwzględnić w odszkodowaniu.

Obowiązek pełnego naprawienia szkody polegający na wyrównaniu strat poszkodowanego, jak i utraconych jego korzyści ciąży na sprawcy szkody lub zakładzie ubezpieczeń, z którym sprawca zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC. Doświadczenie wskazuje, że nawet najbardziej staranna naprawa powoduje, że samochód powypadkowy jest wyceniany niżej niż bezwypadkowy.

Ubezpieczyciele na ogół sami, nie wyceniają tej części szkody, powołując się na art. 6 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym, jeśli ktoś wywodzi z jakiegoś zdarzenia skutki prawne to musi je wykazać.

Konsument, jako słabsza strona, powinien być o takiej ewentualności powiadomiony przez firmę ubezpieczeniową. Na ubezpieczycieli został nałożony w ustawie o działalności ubezpieczeniowej obowiązek informacyjny, zgodnie z którym ubezpieczyciel w ciągu siedmiu dni od zgłoszenia szkody powiadamia poszkodowanego na piśmie o konieczności złożenia odpowiednich dokumentów związanych z roszczeniem. W takim piśmie można wskazać na możliwość dochodzenia odszkodowania za utratę wartości handlowej auta.

Firmy ubezpieczeniowe twierdzą, że nie przy każdej szkodzie pojazdu dochodzi do utraty jego wartości.

Ubezpieczyciele wywodzą z katalogów wycen nieuprawnione wnioski, iż utrata wartości handlowej dotyczy wyłącznie aut nie starszych niż trzyletnie. Wynika to tylko z tego, że katalogi komercyjne zawierają dane aut w tej grupie wiekowej. Praktyka dowodzi, że samochody starsze niż trzyletnie tracą również na wartości handlowej. Niewątpliwie strata taka jest jednak relatywnie mniejsza niż w przypadku nowych aut.

Jak wyceniać szkody?

Stowarzyszenie Rzecznawców Samochodowych (SRS) opracowało już wytyczne w sprawie kryteriów wycen przy wydawaniu opinii.

W przypadku naprawy pojazdu po pierwszej kolizji niewątpliwie następuje ubytek wartości pojazdu. Jednak jeśli np. trzeba wymienić element zewnętrzny, jak zderzak czy lusterko, to nie można mówić o ubytku wartości handlowej. Powstaje on natomiast wtedy, gdy trzeba lakierować elementy zewnętrzne przy jednoczesnym uszkodzeniu szkieletu nadwozia.

Rzecznawcy wskazują jednak, że pojawia się problem wieku auta, do jakiego można stosować powyższe zasady.

W naszej instrukcji przyjęliśmy zasadę, że odszkodowanie należy się w przypadku samochodów do lat trzech.

Przypomina jednak, że stowarzyszenie przygotowało tylko instrukcję. Rzecznawcy mają prawo wydać inną, indywidualną opinię i uznać, że należy się odszkodowanie za utratę wartości samochodu, który ma więcej niż trzy lata.

Eksperti zastanawiają się, czy nie nadeszła pora na zmianę instrukcji.

Producenci przedłużają gwarancje na nadwozia samochodów nawet do 6 czy 12 lat. Powstaje więc problem utraty handlowej wartości przez starsze samochody.

Ubezpieczyciele wskazują, że nie jest możliwe precyzyjne określenie katalogu okoliczności, w jakich każdorazowo powinno być wypłacane odszkodowanie z tytułu utraty wartości handlowej auta po wypadku.

Każde zgłoszone przez poszkodowanego roszczenia z tytułu utraty wartości handlowej jest rozpatrywane indywidualnie w odniesieniu do pojazdów naprawionych - mówi Agnieszka Sobucka z Biura Prasowego PZU.

Postępowanie sądowe

Prawnicy podkreślają, że postępowania sądowe w sprawach o rekompensatę wartości pojazdu są coraz skuteczniejsze. W sprawach o odszkodowanie za utratę wartości pojazdu podstawowe znaczenie ma kwestia dowodowa. Konieczne jest zawsze powołanie biegłego sądowego, który określi kwotę, o jaką pojazd powypadkowy zmniejszył swoją wartość. Kierują się oni jednak wytycznymi Stowarzyszenia Rzecznawców Samochodowych.

Czasami udaje się podważyć taką kalkulację i oprzeć się o ceny rynkowe.

Podkreśla, że odszkodowania za utratę wartości można dochodzić wraz z innymi roszczeniami z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Aby odszkodowanie w wysokości różnicy wartości pojazdu sprzed uszkodzenia i po naprawie zostało przyznane, naprawa musi zostać wykonana prawidłowo i zmniejszenie wartości wynikać musi bezpośrednio z uszkodzenia. Firmy ubezpieczeniowe próbują wypłatę odszkodowania uzależniać od tego, czy samochód był nowy, a naprawa została dokonana w autoryzowanym serwisie, o czym uchwała SN nic nie mówi. Polskie orzecznictwo sądów powinno pójść w kierunku zindywidualizowania określania wartości auta i odpowiedzialności ubezpieczyciela.